

# GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 159 (468)

## Wyniki obrad nad referendum Konwentu Seniorów klubów poselskich K. R. N.

W dniu 7 czerwca br. odbyło się w Belwederze wspólne posiedzenie Konwentu Seniorów klubów poselskich KRN oraz poselskiej komisji dla opracowania ustawy o przeprowadzeniu głosowania ludowego, pod przewodnictwem członka Prezydium KRN i Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego, ob. Wacława Barcikowskiego.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdowała się sprawa znowelizowania ustawy z dnia 28.4.1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego w tym kierunku, aby przesunąć ustalony w art. 22 pkt. 3

**POCZĄTEK GŁOSOWANIA Z GODZINY 9-TEJ NA GODZINĘ 7-MĄ RANO.**

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego wyjaśnił, że zmiana powyższa, powiększająca ilość godzin, w ciągu których głosowanie będzie się odbywało i przesuwająca początek głosowania na wczesną godzinę ranną, ma na celu umożliwienie mieszkańcom miast, którzy zazwyczaj latem w niedzielę udają się na podmiejskie wycieczki, oddania głosu we wczesnych godzinach rannych, aby w ten sposób nie tracili upragnionego odpoczynku świątecznego. Ponadto przesunięcie początku głosowania na godzinę 7-mą rano przyczyni się zarazem do upowszechnienia samego aktu głosowania ludowego.

W dyskusji nad tym wnioskiem za jego przyjęciem wypowiedzieli się przedstawiciele wszystkich stronnictw z wyjątkiem PSL.

W toku dyskusji wyjaśniono, że proponowana zmiana w niczym nie wpływa na samą procedurę głosowania i nie dotyka będącej w toku działalności komisji głosowania ludowego, jest to bowiem drobna poprawka techniczna dla wygody licznych rzesz osódek miejskich.

W dalszej dyskusji, przedstawiciele PSL wystąpili ze swej strony z wnioskami w

przedmiocie znowelizowania ustawy, a mianowicie, aby w obwodowych komisjach głosowania ludowego były reprezentowane stronnictwa polityczne przez swych mężów zaufania, przy czym PSL uzależniło od przyjęcia tego wniosku swą zgodę na przesunięcie początku głosowania na godzinę 7 rano.

Ponadto ustalono, że jest rzeczą konieczną wprowadzenie do ustawy przepisu, upoważniającego Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego do ustalania trybu głosowania żołnierzy Wojska Polskiego i Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego, osób delegowanych służbowo w dniu głosowania

poza ich obwód głosowania oraz innych osób, które z ważnych przyczyn nie mogą oddać głosu w swym obwodzie, aby w ten sposób

**NIKT UPRAWNIONY NIE BYŁ POZBAWIENY MOŻNOŚCI SPELNIENIA OBOWIĄZKU WOBEC NARODU I PAŃSTWA.**

W głosowaniu nad przedłożonymi wnioskami Komisja jednogłośnie uchwaliła, że można i należy do ustawy o przeprowadzeniu głosowania ludowego wprowadzić zmiany w drodze dekretu z mocą ustawy, uchwalonego przez Rząd i zatwierdzonego przez Prezydium KRN.

**Z obrad „Małej Czwórki“**

### Specjalna komisja ma się zapoznać z nastrojami ludności Libii

PARYŻ. Na dzisiejszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegat brytyjski wysunął propozycję wysłania do Benghasi i Trypolisu specjalnej komisji, składającej się z 4-ch członków — po jednym przedstawicielu każdego mocarstwa. Propozycja ta przewiduje, że komisja, składająca się z przedstawicieli W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji, uda się natychmiast do Benghasi i Trypolisu, największych miast Cyrenajki i Trypolitanii w celu zapoznania się z nastrojami mieszkańców Libii w sprawie ich przyszłości. Zgodnie z propozycją brytyjską, komisja sporządziłaby sprawozdanie na 20 czerwca celem przedłożenia go Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, która w tym czasie obradować będzie w Paryżu. W czasie dyskusji delegat brytyjski zaproponował, by komisja działała na zasadach podobnych do komisji

w sprawie granicy jugosłowiańsko-włoskiej. Delegaci amerykański, francuski i sowiecki przesłali propozycje te do rozpatrzenia swym rządów. (PAP)

**Cele i zadania**

### Komitety Rady Ministrów do spraw kultury

Rada Ministrów uchwaliła statut Komitetu Rady Ministrów do Spraw Kultury.

Wedle brzmienia Statutu Komitet jest organem doradczym w zakresie zagadnień kultury narodowej. Do zakresu działania Komitetu należy: przedkładanie Radzie Ministrów projektów ogólnych zasad polityki Kultury; opiniowanie w tymże zakresie projektów: ustaw, dekretów i rozporządzeń oraz uchwał Rady Ministrów; uzgadnianie i przedstawianie Radzie Ministrów do uchwalenia okresowych planów w zakresie rozwijania i krzewienia kultury; uzgadnianie — z zachowaniem uprawnień Prezesa Rady Ministrów — działalności poszczególnych Ministerstw z zakresu rozwijania i krzewienia kultury; rozpatrywanie sprawozdań poszczególnych ministerstw o wykonaniu okresowych planów (lit. c) i przedkładanie Radzie Ministrów wniosków w tym przedmiocie.

**ministrom Protektoratu**

znają się do zarzucanych im zbrodni i domagają się powołania przed Trybunał dalszych 200 świadków. (PAP)

### Rola Ameryki

**we współpracy międzynarodowej**

WASZYNGTON. Amerykański przedstawiciel w Radzie Bezpieczeństwa, senator Warren Austin oświadczył, iż cele USA we współpracy międzynarodowej powinny być następujące: 1) Położenie kresu wojnie gospodarczej na całym świecie. 2) Zakazanie używania broni niszczycielskich takich, jak

Spośród proponowanych zmian, Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek w przedmiocie upoważnienia Generalnego Komisarza do ustalenia trybu głosowania żołnierzy W. P. i K.B.W. osób delegowanych służbowo poza obwód głosowania oraz osób, które z innych ważnych przyczyn nie będą mogły w dniu 30.6.1946 r. oddać głosu w swym obwodzie głosowania.

Komisja większością głosów przeciwko głosom PSL i Stronnictwa Pracy odrzuciła wniosek o wprowadzenie mężów zaufania partyjnych do komisji głosowania ludowego, wychodząc z założenia, że

**AKT GŁOSOWANIA LUDOWEGO JEST AKTEM OGÓLNO-NARODOWYM, A NIE WALKĄ WYBORCZĄ STRONNICTWA,**

kiedy obecność mężów zaufania w komisjach usprawiedliwiona jest potrzebą dopilnowania interesów tych stronnictw.

Komisja uznała ponadto, że wniosek taki nie może być przyjęty i z tego względu, że Krajowa Rada Narodowa, na ostatniej swej sesji odrzuciła, z tych samych wychodząc — założeń, propozycję wprowadzenia do komisji przedstawicieli stronnictw, jako członków.

Wreszcie uchwalono tą samą większością wniosek w sprawie przesunięcia początku głosowania ludowego w dniu 30.6.1946 r. na godzinę 7 rano.

**Oszczędzajmy chleb!**

### 15 mil. ton zboża potrzebuje Europa

WARSZAWA. Według informacji Ministerstwa Rolnictwa St. Zjednoczonych produkcja zboża w Europie w r. 1945 wynosiła 31 milionów ton, to jest o 28 milionów ton mniej niż przed wojną. Ten poważny deficyt zbożowy spowodował wzrost zapotrzebowania na zboże importowe z zachodniej półkuli. Na rok bieżący zgłoszone zostały m. in. do krajów eksportujących zapotrzebowania na następujące ilości zboża: Anglia 2.300.000 ton, Francja 1.860.000 ton, Belgia 480.000 ton, Italia 1.650.000 ton, Grecja 400.000 ton, Jugosławia 346.000 ton, Polska 430.000 ton, Czechosłowacja 311.000 ton. Strefy okupacyjne: niemiecka 2.265.000 ton, austriacka 260.000 i włoska 54.000 ton. Łącznie więc cała Europa zgłosiła zapotrzebowanie na import zboża w ilości 15.281.000 ton. Kraje pozaeuropejskie zaś zgłosiły zapotrzebowanie na 6.206.000 ton.

Istniejące zasoby w 4 krajach eksportujących: USA, Kanada, Argentyna i Australia mogą pokryć tylko 3/5 tego zapotrzebowania.

W świetle tych cyfr zrozumiałym staje się żądanie, skierowane przez Nadzwy-

czajny Komitet do Walki z Głodem o ograniczenie spożycia zboża we wszystkich krajach do 300 g. dziennie i wprowadzenie 90 proc. przemiału mąki chlebowej. (API)

**Czechosłowacja sędzi quislingów**

### Proces przeciw

PRAGA. Proces przeciwko członkom b. rządu czechosłowackiego w protektoracie Czech i Moraw trwa już 7 tygodni i odsłania opinie publicznej kulis działalności tych polityków czechosłowackich, którzy oddali się całkowicie na usługi protektoratów niemieckich. Przewód sądowy wykazuje, na podstawie wiarygodnych dokumentów i zeznań licznych świadków, służalczą b. rządu czechosłowackiego z premierem prof. Krejcem na czele. O tym jak daleko sięgała ta służalczość, świadczy fakt, że ówczesny minister kolei Kamenický ofiarował niemieckim władcom protektoratu pociąg sanitarny, wartości ponad 30 milionów koron. Wszyscy oskarżeni nie przy-

### Ambasador prof. Raabe udaje się na urlop do kraju

MOSKWA. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, prof. Henryk Raabe wyjechał na miesięczny urlop do kraju, by wziąć udział w zakończeniu roku akademickiego w uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie prof. Raabe jest rektorem. W czasie nieobecności ambasadora Raabe'go obowiązki charge d'affaires ambasady polskiej pełnić będzie radca ambasady dr Henryk Wolpe. (PAP)

## Trzykrotne TAK PSL-owców

Czy stanie się w Polskim Stronnictwie Ludowym to, co można było przewidzieć i co m. in. „Gazeta Lubelska“ jako prawdopodobną konsekwencję polityki kierownictwa PSL-u przepowiedziała?

Pisaliśmy o tym, iż przymierze działaczy PSL-u z chłopami honoris causa nie wyjdzie na korzyść Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, że wskutek obrancy przez p. Mikołajczyka taktyki Stronnictwo okazało się może odizolowanym od wsi, od ruchu ludowego i — pozbawione mas chłopskich — zostanie ostatecznie stronnictwem czytelników „gazety dla wszystkich“. Prasa obozu demokratycznego ostrzegła przed następstwami taktyki, dążącej do wcielenia wszystkich wstecznych sił do PSL-u, ostrzegła przed taką taktyką w walce o udział we władzy, którą nawet faszyci mogą akceptować, która nie przebiega w środkach i w publicznych wypowiedziach zdobywa się na obronę leśnego faszyzmu, mianując go samobroną. Okazuje się, iż mobilizacja wstecznicwa miała i teoretyczną formułę, akceptowaną przez pewnych członków NKW PSL, a mianowicie: PSL staje się ze stronnictwa chłopskiego ruchem ogólnonarodowym. Ruchem ogólnonarodowym, wprowadzającym do partii chłopskiej wrogów reformy rolnej i uspołecznienia przemysłu, wrogów ustroju ludowego.

Michał Rękas, członek Naczelnej Rady PSL, pisze w „Nowym Wyzwoleniu“, iż pravicowe przybłędy „znieskształcają oblicze ideowe ruchu ludowego“. I chyba nie tylko oblicze ideowe, ale też i organizacyjne. Fakty przeniknięcia do organizacji terenowych PSL leśnych „działaczy“ są notoryczne. Proces ten umożliwiła mikołajczykowski rezygnacja z charakteru PSL-u jako stronnictwa chłopów i przyjęcie formuły o PSL-u jako „ruchu ogólnonarodowym“.

Temu oportunizmowi, który odwraca się od założeń ruchu ludowego, przeciwstawiają się chłopci. Dołom Stronnictwa Ludowego nie odpowiada „Gazeta dla wszystkich“ ze swoją polityką dla wszystkich reakcyjnych. Doty chcą chłopskiej, ludowej polityki, opierającej się na zasadzie sojuszu chłopsko - robotniczego, na zasadzie jedności narodu w dążeniu do urzeczywistnienia Polski Ludowej. Nie chłopci życzyli sobie rozpętania walki wewnętrznej, nie chłopci wciągnęli bywalców kawiarów warszawskich w szeregi Stronnictwa, nie chłopci życzą sobie demonstracyjnego „nie!“ na pierwsze pytanie Referendum, nie chłopci szukają anglosaskich protektorów przeciwko narodowi.

Sprawę chłopca, sprawę ludową podjął w PSL-u szereg członków Naczelnego Komitetu Wykonawczego żądając zerwania z polityką, która czyni z PSU-u rzeczniczkę reakcji i która idzie na rękę tym, którzy chcieliby pograżyć Polskę w chaosie wojny domowej. Żądają w imieniu chłopów wezwania do trzykrotnego „tak!“ w Referendum Ludowym, żądają powrotu do wspólnoty chłopsko - robotniczej, którą oprócz trzeba na wspólnych celach, a nie torpedować podkreśleniem różnic dróg do nich wiodących.

Członkowie Rady Naczelnej: Bronisław Drzewiecki, Michał Rękas, Kazimierz Iwanowski, członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego i zastępca Naczelnego Sekretarza PSL — Tadeusz Rek stanęli na czele mas chłopskich Polskiego Stronnictwa Ludowego, żądających twardo urzeczywistnienia prawdziwych, ludowych postulatów w polityce Stronnictwa i oświadczenia, że chłop polski odpowie na wszystkie pytania Głosowania Ludowego z przekonaniem: „tak!“.

Prezydium NKW PSL uchwaliło wniesienie o wykluczenie ze Stronnictwa wymienionych wyżej ezolowych działaczy, wyrażających to, co chłopci PSL-u myślą. NKW PSL-u wniosło o wykluczenie chłopca polskiego z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

NKW PSL-u nie jest tak dalekowzroczne, aby widzieć, że wyjątkowo przyczyniło się do wzmocnienia idei zjednoczenia ruchu ludowego w Polsce.

# Zniesienie świadczeń rzeczowych

## rozszerzy wymianę pomiędzy wsią i miastem

W związku z ogłoszoną ostatnio uchwałą Rady Ministrów o zniesieniu świadczeń rzeczowych, minister Agrowizacji i Handlu ob. J. Sztachelski udzielił przedstawicielowi prasy nast. wyjaśnień na ten temat:

W pierwszym okresie, kiedy przystępowaliśmy dopiero do odbudowy teraźni, świadczenia rzeczowe były koniecznością i one właśnie umożliwiły w dużym stopniu uruchomienie przemysłu i osiągnięcie takiego potencjału produkcji, który daje nam obecnie możliwość wejścia na drogę normalnej handlowej wymiany między miastem i wsią. Żądanie zniesienia świadczeń rzeczowych rok temu było nieodpowiedzialną demagogią. Dopiero w tej chwili wchodzimy w okres, w którym zerwanie z tym systemem jest uzasadnione.

Rząd był świadomy niskiej konsumpcji artykułów przemysłowych na wsi i zdaje sobie sprawę z tego, że dalsze utrzymywanie tego stanu godziłoby w zdrowie chłopca, w rozwój gospodarki rolnej, w kulturę i oświatę wsi. Dopiero w tej chwili przemysł, dzięki ogromnej poprawie w rozmiarach produkcji i wydajności pracy, czuje się na siłach przekazać wsi taką ilość artykułów, która odpowiadałaby dostawom wsi dla miast.

Przejście do metody wymiany handlowej między wsią i miastem stwarza zachętę dla rolnika do rozwijania produkcji rolnej i należy przypuszczać, że drogą skupu zmobilizuje dla miast zaopatrzenie w rozmiarach szerszych, niż dotychczas drogą przymusowych dostaw.

— W jaki sposób będzie przeprowadzony skup artykułów wiejskich?

— Do przeprowadzenia skupu dostaw będą szeroko wykorzystane istniejące placówki handlowe. W związku z tym przed aparatami handlowymi, przede wszystkim zaś spółdzielczością, stają olbrzymie zadania.

— Z jakich źródeł płynąć będą fundusze na zakup produktów, wytwarzanych przez wieś?

## Smierć króla Syamu

LONDYN. (Obsł. wł.). Z Bangkoku donoszą o śmierci młodego króla Syamu, którego służba znalazła 9-go rano martwego z raną w głowie. Jak twierdzą lekarze, król zginął na skutek przypadkowego wystrzału z dubeltówki, którą prawdopodobnie czyścił i ładował. Na tron wstąpić ma teraz młodszy, 19-letni brat, tragicznie zmarłego króla, książe Adulet.

## Proces Michajłowicza

LONDYN. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym w Belgradzie rozpoczął się proces przeciwko gen. Draży Michajłowiczowi, oskarżonemu o zdradę stanu i akcję przeciwko oddziałom marszałka Tito podczas okupacji niemieckiej.

## W KILKU WIERSZACH

\* **MOSKWA.** Po dwutygodniowym pobycie w stolicy ZSRR odleciała do Warszawy delegacja Polskiego Komitetu Słowiańskiego. Przed odlatem przewodniczący Komitetu prof. Michałowicz wygłosił przemówienie, w którym podziękował narodom ZSRR za serdeczną gościnę.

\* **PARYŻ.** Z Nankinu donoszą o ratyfikacji francusko - chińskiego układu, dotyczącego Indochin. Wszystkie wojska chińskie zostały już wycofane z Indochin, za wyjątkiem jednej dywizji, która czeka na zaakrebowanie, by wziąć udział w okupacji Japonii.

\* **NOWY JORK.** Trwający 3 tygodnie strajk górników amerykańskich zakończył się wobec podpisania umowy o podwyższenie płac o 18,5 centa na godzinę.

\* **WASZYNGTON.** Przybyła tu delegacja polska w składzie prof. Pienkowskiego i Soltana oraz przedstawiciela PAP Hofmana, która będzie asystowała przy doświadczeniach z bombą atomową na Pacyfiku.

\* **LONDYN.** W okolicach Damaszku rozpoczęła się konferencja Rady Ligi Arabskiej. Głównym tematem narad jest sprawa Palestyny.

\* **RZYM.** Papież Pius XII przyjął na prywatnej audyencji ex-króla włoskiego Umberto.

— Sfinansowanie całej akcji będzie wymagało wielkiego wysiłku zarówno ze strony rządu, jak i ze strony spółdzielczości. Państwo będzie czerpało potrzebne na ten cel fundusze ze sprzedaży na wsi artykułów przemysłowych — również po cenach wolnorynkowych.

— W jaki sposób zniesienie świadczeń rzeczowych wpłynie na kształtowanie się cen?

— Dotychczas rolnik dostarczał część swoich produktów Państwu po cenach sztywnych, a tylko część sprzedawał na wolnym rynku i wobec małej podaży ceny rynkowe kształtowały się wysoko.

Obecnie będzie mógł całość swojej nadwyżki towarowej przeznaczyć na rynek i dlatego należy przypuszczać, że zwiększona podaż tych artykułów na wolnym rynku spowoduje pewną obniżkę cen.

— A czy przewidywana jest zmiana

na w systemie zaopatrywania ludności pracy?

— System kartkowy zostanie utrzymany w dalszym ciągu. Zamierzamy go w pewnym stopniu zreorganizować, utrzymując jednak zasadę sztywnych niskich cen. Zamierzamy do polepszenia zaopatrzenia dzieci oraz matek karmiących. W tej chwili sprawa ta znajduje się w opracowaniu.

Na zakończenie chciałbym podkreślić — mówi minister — że niewątpliwie jeszcze w przyszłości narażeni będziemy na szereg wyrzeczeń i będziemy musieli stosować jeszcze pewne ograniczenia konsumpcyjne, jak również szukać pokrycia naszych deficytów żywnościowych w pomocy zagranicznej. Przyjazne zapewnienie pod tym względem ze strony Związku Radzieckiego, jak również zwiększone w ostatnich miesiącach dostawy UNRRA, pozwolą nam deficyt znaczenie zredukować. (PAP)

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie kouserwują obuwia

Pastą do obuwia

„STANGARD“

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

## Tysięczną węglarkę wyprodukowała Państw. Fabryka Wagonów we Wrocławiu

W Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu odbyła się uroczystość przekazania Dyrekcji Ruchu tysięcznej węglarki oraz pokaz pierwszego wagonu osobowego, wyprodukowanego w fabryce. Jest to wagon o wadze 24 ton, a więc o 50 proc. cięższy od normalnych wagonów osobowych - niemieckich. Wagon posiada 86 miejsc, elektryczne oświetlenie oraz ogrzewanie.

Fabryka wykańcza również 400 podwo-

zi, które wkrótce zostaną oddane do użytku oraz 39 tramwajów wrocławskich, które mają być przekazane Warszawie. Pięć z nich opuści fabrykę w drugiej połowie czerwca.

Obecnie na terenie fabryki remontuje się olbrzymią, liczącą około 4 ha halę, w której odbywać się będzie jednocześnie produkcja wagonów osobowych i tendrów. Do połowy października br. fabryka ma wyprodukować 2400 węglarek typu niemieckiego, po czym rozpocznie produkcję tendrów, czyli polskich węglarek.

W fabryce pracuje już obecnie około 3500 Polaków i tylko 200 Niemców.

DYKTA  
Fornicery

LUBLIN 2697 Jezuitska 21 tel. 37-99

## Byli dygnitarze hitlerowscy zażywają kąpieli słonecznych!

BERLIN. Jeden z dzienników południowo - niemieckich donosi, że w uzdrowiskach miejscowych prowincji Allgau zgromadziła się wielka ilość byłych dygnitarzy hitlerowskich, którzy zażywają tam nierzadko niezakłóconego wypoczynku. Pismo zapytuje, dla

czego hitlerowcom tym nie daje się do ręki łopaty i innych narzędzi pracy. Pracując na świeżym powietrzu, opaliliby się również dobrze jak to czynią obecnie na tarasach luksusowych pensjonatów.

Inny dziennik, wychodzący w Hannoverze stwierdza, że małżonki byłych dygnitarzy hitlerowskich, w tej liczbie żona byłego ministra hitlerowskiego Rusta, szkolą się obecnie w zawodzie masażystek. Korespondent nadsyłający tę wiadomość, wyraża zdziwienie, że władze okupacyjne zgodziły się na wykonywanie przez te kobiety tego stosunkowo łatwego zajęcia. (API)

## Przed głosowaniem ludowym

ROBOTNICZY W AKCJI REFERENDUM 1.000 robotników z terenu zakładów Cegielskiego w Poznaniu przystępuje do wykonywania działalności obwodowych komisji głosowania przez prowadzenie kontroli nad poszczególnymi konfessjami, sprawdzanie wyłożonych list uprawniających do głosowania obywateli, usunięcie z list nazwisk osób, nie mających prawa do głosowania, kontrolowanie, czy wszyscy uprawnieni do głosowania znajdują się już na listach.

BYDGOSZCZ 3 RAZY... W Bydgoszczy na wielkiej konferencji przedstawicieli zarządów oddziałów i kół związkowych zawodowych oraz delegatów rad zakładowych, reprezentujących świat pracy, na odcinku państwowej służby samorządowej, uchwalono rezolucję, nawołującą do gromadzenia udziału w głosowaniu ludowym oraz do dania tw. rdzającej odpowiedzialności na wszystkie trzy pytania referendium

# GAZETA SPORTOWA

BEZPŁATNY DODATEK TYGODNIOWY GAZETY LUBELSKIEJ

Rok I

Lublin, wtorek 11 czerwca 1946 r.

Nr. 18

## Czesi na zawodach lekkoatletycznych w Łodzi

W dniu 4-ym i 5-ym czerwca r. b. odbyły się w Łodzi zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników czeskiej Sparty. Zawody rozpoczęła tradycyjna stumetrówka.

Po jednym fałstarcie zawodnicy wychodzą z dołków cokolwiek zapóźno. Od samego startu prowadzi doskonały zawodnik czeski Larnicha i zwycięża w dobrym czasie 10,9. W pchnięciu kulą, mimo braku Gierutty doskonale zastąpił go Priwer z LKS, który pobił rekord Okręgu Łódzkiego wynikiem 14,10, zajmując drugie miejsce po Kalinie 14,25, reszta zawodników odbiegała znacznie od poziomu pierwszej dwójki.

W skoku wzwyż zawodnik czeski Hansblas pokazał ładny styl, nie miał konkurencji, gdyż łódzcy zawodnicy skakali słabo.

Emocjonujący był bieg pań na 100 m. Mistrzyni Polski Słomczewska (DKS) miała doskonałą przeciwniczkę w Moderównie z AKS-u łódzkiego. Po jednym fałstarcie pierwsza wychodzi Moderówna, jednak na 50 m. dościga ją Słomczewska i pięknym finiszem zwycięża w dobrym czasie 13,4.

Na starcie do biegu na 400 m. znów widzimy Czecha Larnicha, który w zawodnikach łódzkich nie miał przeciwników, dla tego też i czas jego nie jest świetny, no i musiał się oszczędzać do 200 metrów. Na starcie 1.500 metrów widzimy aż 10-ciu zawodników, jednak tempo, jakie nadają biegowi, jest raczej tempem długodystansowców. Po pierwszym okrążeniu na czoło wychodzi Czech Klappek, za nim sunie jak cień Staniszewski, jedyny zawodnik, jaki przybył z Warszawy, następnie Kurpessa i młody zawodnik Mirowski, który w drugim okrążeniu zwichnął nogę. W trzecim okrążeniu toru na wirażu Staniszewski mija Klapka i przychodzi pierwszy zwalnając tempo na finiszu.

Wajsówna, mimo braku konkurencji, poprawiła swój wynik krakowski w rzucie dyskiem 35,32.

Skok w dal i rzut dyskiem panów nie stały na wysokim poziomie. 200 metrów wygrał bezkonkurencyjny Larnicha 28,6. Na zakończenie pierwszego dnia zawodów odbyła się sztafeta olimpijska, w której startowały dwie sztafety: Krusche Endor i kombinowana. Zwyciężyła sztafeta kombinowana w składzie: 800 — Krym, 400 — Myszkowski, 200 — Polński, 100 — Jana, czas 3,53.

WRÓBEL OSI ZDOBYWA II MIEJSCE!  
W BIEGU NA 5.000 METRÓW  
DRUGI DZIEŃ ZAWODÓW

W drugim dniu zawody nie dały takich emocji, jak w dniu poprzednim, jednak w biegu na 200 m. pań Słomczewska biegnąc tylko z Majchrzakówną pobiła rekord okręgu czasem 28,2 sek. Również na wyróżnienie zasługuje zwycięstwo dwóch młodych zawodników Mirowskiego z RKS Żyrardowianka w biegu na 800 m. 2,06,2 i Ostolskiego w biegu na 5.000 m. 16,40,7, który zwyciężył znanego publiczności lubelskiej Wróbla z Oficerskiej Szkoły Int. Wróbel przyjął złą taktykę, gdyż biegł za rutynowanym biegaczem Nowakiem z DKS przez 7 okrążeń, podczas gdy Ostol-

ski po 3-cim okrążeniu wysunął się na przód i gdy Wróbel spostrzegł się, było już za późno i nie pomógł już finisz, przebiegnięty w tempie setki.

W drugim dniu zawodów na starcie zabrakło zawodników czeskich, którzy musieli wyjechać ponieważ nie przedłużono im wiz i Staniszewskiego, który natychmiast po zawodach wrócił do Warszawy. Z tego też powodu zawiódła publiczność, której zgromadziło się ok. 1.000 osób.

## Rewanżowe spotkanie Warszawy z Łodzią Legia — ZSK 2:1 (0:1)

W dniu 6 czerwca r. b. odbył się mecz piłkarski pomiędzy warszawską Legią a miejscową ZSK. Drużyny wystąpiły w następującym składzie: Legia — Czarny, Grządziel, Waksman, Milezanowski, Szcurek, Ważko, Chwałewicz, Szymański, Łobut, Klimczyk, Cyganik. ZSK — Depeczyński, Gwoździński, Mikołajczyk, Korporowicz, Miller, Józwik, Rzemigala, Malinowski, Lewandowski, Koczewski, Kmśn.

Było to nieoficjalne spotkanie rewanżowe Warszawy z Łodzią, ponieważ reprezentacje, które grały ze sobą, składały się przeważnie z graczy tych klubów. (Wówczas Łódź przegrała 6:0).

## Lublin — Praga czeska

W dniu 20 czerwca zostanie rozegrany w Lublinie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Lublina i czeską drużyną, reprezentującą Pragę. Drużyna czeska jest nieoficjalną reprezentacją Czechosłowacji. Treningi graczy lubelskich odbywają się we wtorki i piątki na boisku przy ul. Okopowej.

## Wielgusiak kapitanem sportowym

Dotychczasowy kapitan sportowy Lub. OZPN ob. Madej zrezygnował z pełnienia swych funkcji. Nowym kapitanem sportowym został Wielgusiak.

## Szwedzi przegrywają w Łodzi EKS — Kamraterna 2:1 (1:1)

(TELEFONEM OD WŁASNEGO KORESPONDENTA).

W ramach zlotu młodzieży robotniczej OM TUR w Łodzi odbył się mecz piłkarski między szwedzką drużyną Kamraterna i EKS-em.

Szwedzi wystąpili bez bramkarza, który uległ kontuzji na meczu w Kałowicach.

W 4 min. po pięknym wypadzie ataku EKS-u Pietrzak strzela pierwszą bramkę. Szwedzi prą na bramkę EKS-u, mimo słabej przewagi dopiero w 30 min. udaje się im wyrównać. Niebezpieczne ataki EKS-u likwiduje bramkarz szwedzki Nilssen.

Po przerwie Szwedzi ponawiają ataki na bramkę EKS-u, ale świetny bramkarz łódzki wylapuje wszystkie piłki. W 31

min. podczas zamieszania pod bramką gości, prawy obrońca Kamraterna dotyka piłki ręką. Karnego strzela Baran. 2:1 dla EKS-u. Szwedzi raz po raz zrywają się do ataku, lecz bramkarz EKS-u szczęśliwie interweniuje w każdej sytuacji.

Mimo stałej przewagi gości, wynik 2:1 utrzymuje się do końca gry.

EKS wystąpił z napastnikami Łączem i Pietrzakiem, Baranem i Hogendorffem na czele.

Na widowni przyglądało się meczowi 25 tys. widzów.

## Konferencja w Urzędzie WF i PW w Lublinie

Pod przewodnictwem dyrektora Wojew. Urzędu WF i PW, ob. Gerłowskiego, odbyła się konferencja, na której omawiano sprawę rocznego turnieju sportowego, przypominając, że trójbój lekkoatletyczny odbędzie się w czerwcu, a rozgrywkę szczyptorniaka na jesień. Następnie poruszono kwestję wykorzystania na trening boiska przy Nowej Drodze. Zgłoszenia w tej sprawie kluby winny zgłaszać do Miejskiego Komitetu WF i PW na ręce wicekuratora Mazia (Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, tel. 15-74).

W dalszym ciągu obrad omawiano zachowanie się sportowców na boisku i po za boiskiem. Należy dodać, iż w...

## KS Lewart — KS Parczewianka 8:0

KS Lewart gościł u siebie drużynę KS Parczewianki, z którą rozegrał towarzyski mecz piłki nożnej, zakończony wysoką porażką gości.

cze jest do zrobienia w tej dziedzinie.

Ob. Maź zwrócił się z apelem. By kluby sportowe zgłaszały kandydatów do współpracy w sekcjach Miejskiego Komitetu WF i PW.

Ostatnią z potuszanych spraw było urządzenie boiska przy ul. Okopowej dla potrzeb lekkoatletycznych. Prace te podjęto już przy pomocy władz wojskowych.

## Letnie obozy

Celem podniesienia sprawności i wyników sportu polskiego, zwiększenia kadr pomocniczych w pracy instruktorskiej, zaznajomienia większej liczby osób z pracami organizacyjnymi w klubach i związkach, Wydział Wychowania Fizycznego Państwowego Urzędu WF i PW urządza obozy sportowe dla lekkoatletów, pływaków i piłkarzy ręcznych w czasie od 1 do 28 lipca i od 1 do 28 sierpnia, oraz dla bokserów od 1—28 lipca.

Centralne Związki wyznaczają poszczególnym okręgom odpowiednią ilość miejsc. (1)

## Piłkarze łódzcy wracają do formy

EKS, pomimo kilku porażek na początku sezonu, jest kandydatem na mistrza Okręgu. Posiada on najlepszy w Łodzi atak z Baranem, Łączem i Hohendorffem na czele. Również nowy nabytek Pietrzak okazał się dobrym graczem. Weteran piłkarstwa polskiego, Ciszewski, mimo siwych włosów, jest nadal najlepszym obrońcą, umiejącym dać sobie radę w każdej sytuacji.

K. P. Zjednoczone przez pewien czas kroczył na czele tabeli, lecz ostatnie spotkania wykazują, że gracze tego klubu nie robią żadnych postępów.

Z.Z.K. nie doszedł do zeszłorocznej formy. Nic nie rokuje, aby ZSK utrzymało

tytuł mistrza Okręgu i w tym sensie, chociaż rozgrywkę mogą nam sprawić wiele niespodzianek.

## Mistrzostwa Polski

Zgodnie z postanowieniem referendum dokończenie mistrzostw indywidualnych Polski w boksie odbędzie się w Łodzi. Dokładny termin ustali LOZB. W myśl decyzji Nadzwyczajnej Komisji Odwoławczej urzędującej na mistrzostwach, walczyć będą Sobczak (Poznań) — Piontek (Kraków), oraz Kolczyński (Warszawa) — Bednarz (Pomorze).

## Lublinianka — Sygnał 2:1 (1:0)

Licznie zgromadzona publiczność oglądała wczoraj niezwykle emocjonujący mecz piłki nożnej, rozegrany między Lublinianką i Sygnałem.

Dwuzynny wystąpiły w następującym składzie:

**Lublinianka:** Skrański, Kowalek, Gajowski, Hajbert, Cieślinski, Gąsik, Krajewski, Wójcik, Różyło, Wnuk, Malinowski.

**Sygnał:** Oblicki, Piotrowski, Karczewski, Cieślinski, Łączka, Nawrocki, Ryba, Maciejowski, Fiolek, Kalita, Chojniak.

W pierwszych minutach gry Różyło zdobywa bramkę dla Lublinianki.

Początkowe tempo gry szybko. Często atakuje napad Lublinianki, likwidowany dzięki przytomnej interwencji obrony Sygnału, przenoszącej piłkę na drugą stronę boiska. Sygnał raz po raz atakuje przebojami, próbując wyrównać. Częste, niebezpieczne sytuacje likwidują obaj bramkarze. Różyło pilnowany przez obronę Sygnału nie potrzebnie kiwa się pod bramką, marnując cały szereg okazji. Do przerwy gra wyrównana, mimo mało efektownej gry górnej Sygnału.

### Apel do Zarządów Klubów i kierowników sekcji

Celem ułatwienia bliższego kontaktu z poszczególnymi klubami sportowymi i kierownikami sekcji prosimy o podanie swoich numerów telefonów do Redakcji „Gazety Sportowej”. Jednocześnie prosimy o wcześniejsze zawiadomienie nas o terminach, mających odbyć się zawodów i podawanie wyników odbytych spotkań, co leży w interesie poszczególnych klubów.

Informacje prosimy podawać osobiście lub telefonicznie na Nr. 21-08, Redakcja „Gazety Lubelskiej”, ul. 3-go Maja 4, między godziną 13—14 oprócz niedziel i świąt.

### Sprostowanie

W notatce z dn. 29 maja b. r. o t. „Sukces KS LSS w Chełmie” omyłkowo podano o zwycięstwie KS ZZK Chełm w spotkaniu z AKS Hrubieszów, co przestępnie.

W drugiej połowie w 3 min. Łączka wyrównuje 1:1. Sygnał nabiera pewności, rozpoczynając ofensywę na bramkę przeciwników, niestety, bez rezultatu, a z własną szkodą, ponieważ drużyna Sygnału zaczyna puchnąć. Lublinianka w ostatniej fazie gry nie przestaje gościć na podbramkowym polu Sygnału. Sędzia dyktuje karę za rękę lewego łącznika. Strzela Skrański, ustanawiając wynik spotkania 2:1 dla Lublinianki. Sędziował niezdecydowanie Michalewski.

LUBLINIANKA II—SYGNAŁ II 1:1 (0:0)

W przedmecz nastąpiło spotkanie dwóch składów Lublinianki i Sygnału. Wynik remisowy krzywdzi Lubliniankę która cały czas miała przewagę nad słabszą drużyną Sygnału, mającą dobrego bramkarza Sawickiego. Sędziował Olszowy bardzo dobrze.

## Motocykliści z Lublina wyruszyli na zjazd do Zakopanego

Żywe zainteresowanie publiczności lubelskiej wzbudził start sztafety Lubelskiego Klubu Motocyklowego do Zakopanego.

Prezes Klubu, ob. Waśniewski sam nie bierze udziału w zjeździe, ale osobiście przegląda motory, troszczy się o wszystkich i o wszystko. W ostatniej chwili okazuje się, że jeden z zawodników nie ma rozkazu wyjazdu, więc zwraca się z tym do prezesa, który skutecznie interweniuje w tej sprawie.

— Kto reprezentuje Lublin na zjeździe do Zakopanego? — pytamy ob. Waśniewskiego.

— Sześciu motocyklistów. W kategorii 250: Kruk Eugeniusz i Bogusławski, 350-ki: Tarka, Mazurek, 500-ki Iwanicki Roman i 750-ki: Pytel Jan.

— Jaką trasą pojadą?  
— Trasa prowadzi przez Radom, Kielce, Jędrzejów, Kraków do Zakopanego.

— Czy zawodnicy lubelscy wezmą udział w ginkhamie i jakie są ich szanse?

— Prawdopodobnie w konkursie zręczności startować będzie Pytel i Mazurek, ale to zależy od tego, jak się będą czuli po przybyciu do Zakopanego. O szansach lubelskiego Klubu trudno jest wogóle coś powiedzieć. Co prawda mogą być mile niespodzianki. Szkoda — wzdycha prezes Waśniewski — że nie mogli pojechać nasi najlepsi zawodnicy: Szewdrowski Antoni, Janicki Jerzy, Saj Mikołaj, no i as sportu motocyklowego — Lyczba, który z powo-

dów od siebie niezależnych nie mogli pojechać do Zakopanego.

— Czy duża jest ilość członków zarejestrowanych w Klubie?

— Obecnie liczymy ponad 100 zawodników. Muszę dodać — mówi ob. Waśniewski, — że w klubie posiadamy motory tylko od 250-ciu KM. Na zakończenie dowiadujemy się, że w całym kraju jest ponad 30 klubów motocyklowych, w tym Warszawa ma 11, Lubelszczyzna 4: w Lublinie, Zamościu, Kraśniku i Krasnymstawie.

Sztafeta Lubelskiego Klubu Motocyklowego wyruszyła z Kielc, nie mając po drodze żadnych defektów.

## KS Garbarnia — KS Partyzant 6:2 (2:0)

Gra rozpoczyna się żywo. Piłka przelata szybko z jednego na drugie boisko, stwarzając niebezpieczne sytuacje dla obu drużyn. Pierwszą bramkę zdobywa „Garbarnia”, a chwilę później drugą w karnego. „Garbarnia” prowadzi 2:0 utrzymując też wynik do przerwy.

W drugiej połowie gry atak KS Partyzant zaczyna ofensywę na bramkę przeciwnika. W 5 minut po przerwie Tarkowski strzela i zdobywa pierwszy punkt dla „Partyzanta”. W szóstej minucie Marecki wyrównuje wynik 2:2. Zaczyna się gra

## Szkolny turniej piłki nożnej

W dniu 7 bm. rozpoczął się błyskawiczny (w skróconym czasie 2 razy po 20 minut) międzyszkolny turniej piłki nożnej, w wyniku którego zostaną wyłonione drużyny piłkarskie Międzyszkolnego Klubu Sportowego. Do turnieju zgłosiły się drużyny Gimnazjum Staszica, Gimnazjum Zamojskiego, Gimnazjum Mechanicznego, Szkoły Budownictwa, Gimnazjum Vetterów, Gimnazjum dr. Krzeczowskiej, Gimnazjum Chemicznego i Gimnazjum dra Szczęcha.

W pierwszej rundzie turnieju rozegrano dwa spotkania:

SZKOŁA BUDOWNICTWA — GIMNAZJUM MECHANICZNE 5:2 (2:2)

Technicznie lepsza była drużyna Gimnazjum Mechanicznego, która mimo swej przewagi przegrała z drużyną Szkoły Budownictwa, lepiej dysponowaną strzałowo. Gra była utrzymana na poziomie B-klasowych drużyn.

GIMNAZJUM VETTERÓW — GIMNAZJUM DR. KRZECZKOWSKIEJ 3:1 (2:1)

Gra słabsza od poprzedniej przy wyraźnej przewadze jedenastki Gimnazjum Vetterów.

Następne gry odbędą się w przyszłym tygodniu.

oOo

zacięta. Jednakże lepsza technicznie jedenastka „Garbarni” zaczyna przewagę, zdobywając raz po raz bramki. Wynik meczu 6:2. Bramki zdobyli dla „Garbarni”: Drozakiewicz 2, Wichary, Czapczyński z karnego, Wójcik, Zawadzki po jednej.

W drużynie piłkarskiej „Partyzant” zawiedli obaj gracze skrzydłowi, wykazując zresztą tak, jak i inni, wyraźny brak startu do piłki, co przyczyniło się do wysokiej porażki. Najlepszy na boisku Judyk, jak zwykle niezawodny.

## Paddock — Ovens — Trojanowski

### Technika biegów krótkich

#### TECHNIKA BIEGÓW KRÓTKICH

Kilka dni temu ukazał się na torze biegacze krótko-dystansowi. Wyniki uzyskane w setce 12,1 sek. oraz w sztafecie 4x100, 50,5 wróżą im przyszłość, tym bardziej, że są to zawodnicy młodzi. Muszą jednak jeszcze dużo pracować. Zapal i ambicja sportowa lubelskich szybkobiegaczy jest ich atutem. Z drugiej strony wykazują naogół kompletny brak obycia z bieżnią, oraz brak znajomości techniki biegu, nie mówiąc już o samym treningu.

#### JAK POWINNY WYGLĄDAĆ DOLKI STARTOWE?

Tylna ściana dolków, o którą przy starcie opieramy nogi, musi być prostopadła. Przednia natomiast lekko skośna. Ziemia musi być wybrana, aby wykluczyć możliwość potknięcia się o nią. Jak się przystępuje do kopania dolków? Staje się jedną nogą tuż przy linii, a na drugiej klęka w ten sposób, by kolano dotykało środka stopy. Dozwolone są pewne odchylenia. Nie powinny one jednak przekraczać tak końców palców, jak i końców pięty. Noga, na której klęczymy (lewa lub prawa, zależnie od upodobania osobistego zawodnika), wyznacza miejsce dla obydwu dolków. Dla nogi pierwszej, tuż przy linii startowej, znaczymy kreskę na wysokości kolana, naturalnie w miejscu, w którym się znajduje stopa nogi, znajdującej się przy linii. Drugi dołek wyznaczać palce nogi, na której klęczymy, ustawione prostopadłe do bieżni. W ten sposób wykopane dolki zapewniają sprawną pracę nóg. Należy zwracać

uwagę, by wraz z pierwszym krokiem nie prostować ciała. Korpus musi być wyrzucany w przód, nigdy w górę. Krok nie powinien wynosić więcej, jak półtorej stopy, następny — 2 stopy, 2 i pół do 3 stóp i tak dalej, aż dojdziemy do normalnego sprinterskiego kroku ponad 2 metry.

— Aż dwa metry, wydaje się to nie możliwe. A jednak krok amerykańskiego sprintera Paddock'a miał 2 i pół metra, a Owens'a 2,70. Im dłuższy krok, tym lepszy czas.

Wydłużenie kroku nabywa się przez gimnastykę. Należy ćwiczyć w następujący sposób: marsz z wypadami i wymachem rąk w górę oraz przysiady w wypadach. Inne ćwiczenie to wysokie wznoszenie kolan przy prostym tułowiu i wyrzuty nóg w przód. Można przy całkowitym opanowaniu oba te ćwiczenia połączyć razem. Ćwiczenia należy stosować z umiarem, ponieważ waż znajdujemy się w pełni sezonu, a mogłoby to początkowo odbić się ujemnie na wynikach. Zacząć więc trzeba od kilku wypadów i podnoszeń kolan, a później stopniowo zwiększać.

Wróćmy jeszcze do poprzednio omawianego startu. Krótkiego kroku najłatwiej nauczyć się znacząc linie w podanych odległościach, na które staramy się trafić palcami nóg. Początkowo robimy to wolno, dopóki nie nabierzemy wprawy. Zrozumiałe, że w miarę postępu przyspieszając należy tempo, aż do normalnego szybkiego, jakie powinno być na starcie.

#### SIEDEM FALSTARTÓW I TROJANOWSKI

Chciałbym jeszcze wyjaśnić jedną sprawę wbrew powszechnemu mniemaniu, że rasowy „setkarz” może raz tylko przebiec swój dystans, a po tym już „trup”. Jest to nieprawda. Wypadek taki może się zdarzyć, a tłumaczyć to należy wyraźnym brakiem kondycji. Jako przykład mogę podać biegacza Kostrzewskiego Władysława. Chciał on koniecznie wyrównać swój czas 7,1 na 60 metrów, na okrągłe 7 sekund. Był wtedy w pełni formy. Pierwszy bieg — wynik 7,2, a więc gorzej niż się spodziewał. Powtórzył w 5 minut później ten sam dystans — czas 7,1. Za chwilę przebiegł ponownie sześćdziesiąt metrów uzyskując 7,1. Próby swe ponawiał kilkanaście razy. Czas był naprzemiem 7,1, 7,2, 7,1 itd. Inny znany wypadek tego rodzaju obserwowałem przed wojną na zawodach AZS-u, gdzie startowali najlepsi sprinterzy wszystkich klubów z całego okręgu warszawskiego. Na tych zawodach zdarzył się wypadek siedmiokrotnego falstartu. Jeden tylko Trojanowski dał wyraz opanowania i zimnej krwi. Ani raz nie dał się ponieść nerwom przy falstartach. Miał więc szaloną przewagę nad pozostałymi zawodnikami, którzy licząc około 30 metrów każdy falstart zrobili ponad 200 metrów. Można by sądzić z tego, że powinien wygrać — a jednak pierwszy przyszedł Łopuszyński, a więc dystans 100 metrów nie mógł być tak by biegu w parę minut później nie można było powtórzyć w takim samym czasie, jest to tylko sprawa kondycji i przygotowania. Na wszystkich prawie zawodach o mistrzostwo są przedbiegi ćwierć, względnie pół finały i finały, a więc zdobywca pierwszego miejsca musi kilkakrotnie przebiec swój dystans.

#### JAK ZDOBYĆ KONDYCJĘ?

Chcieć — to móc — mówi przysłowie. Lekkoatletyka jest dziedziną sportu, gdzie dobre wyniki zdobywa się rzetelną pracą. Przede wszystkim nie wolno zaniedbywać gimnastyki, która jest fundamentem sprawności fizycznej. Nie można zniechęcać się. Trzeba wykazać maximum wytrwałości, przy zachowaniu higieny sportowej. Późno chodzenie spać, szalenie odbija się na wynikach, nie można używać alkoholu, trzeba unikać palenia. Regularny tryb życia i gimnastyka dają większe gwarancje osiągnięcia dobrych rezultatów i postępu, niż treningi. Wielu zawodników sądzi, że pół godziny czy godzina spędzona na boisku daje fenomenalną „formę” i dziwie się później, gdy tak nie jest.

Na treningach zdobywa się przede wszystkim styl i nad tym trzeba pracować na bieżni, gdzie jest dużo miejsca i swobodnie można zażywać ruchu. Równie ważną jest wytrzymałość. Sprinter nie może poprzestać na jednej setce, powinien startować na 200 m., na treningach biegnąć zw. „kółka”, a więc jedno, czy dwa okrążenia bieżni zupełnie lekko, dla rozruszenia mięśni. Jeżeli się zmęczył — odpocząć. Zasada — nie na siłę. Następnie może te same kółka powtórzyć z wkładkami sprinterskimi, to znaczy zacząć od wirażu lekko przebiegniętego i pełny gaz przez całą prostą do zakrętu. Wiraż znowu wolno i na prostej jak najszybciej. Pożądane jest bieganie kółek po dwóch. Dbać początkowo o to, by nie następowało zmęczenie po jednym, czy drugim kółku. Na zakończenie przebiec jeszcze przynajmniej z pół okrążenia wolno i kilkadziesiąt metrów przebiec spacerem.

Rozmasowaniem mięśni obu nóg — trening zakończyć

# Instrukcja Nr. 7

## Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego

W sprawie głosowania osób, znajdujących się w uzdrowiskach lub innych miejscach wypoczynkowych oraz osób będących w delegacji służbowej (patrz instr. Nr 1 Gen. Kom. Głos. Lud. ust. 5 z dnia 18 maja 1946 r.).

W uzupełnieniu instrukcji Nr. 1 pkt. 5 i Nr. 3 pkt. 6 zarządzam, co następuje:

### § 1.

Osoba wciągnięta do spisu (głównego lub dodatkowego) osób uprawnionych do głosowania, które w związku z chorobą, urlopem wypoczynkowym, lub delegacją służbową w dniu głosowania będą przebywały poza miejscem zamieszkania, wydadzą Komisje Obwodowe zaświadczenia, zaopatrzone pieczęcią Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego, stwierdzające, że:

a) zostały wciągnięte do spisu uprawnionych do głosowania,

b) mogą oddać swój głos w obwodzie, w którym znajdują się w dniu głosowania (30 czerwca 1946 r.).

### § 2.

Formularzy wg. załączonego wzoru, opatrzone pieczęcią Komisji Okręgowej Głosowania Ludowego dostarczą jako druków ściślego zarachowania Przewodniczącym Komisji Obwodowych — Przewodniczący Komisji Okręgowych.

### § 3.

Jednocześnie z wydaniem takiego zaświadczenia należy osobę, której zaświadczenie dotyczy, skreślić ze spisu osób, uprawnionych do głosowania w danym obwodzie, o czym należy uczynić wzmiankę w zaświadczeniu.

Osoby zaopatrzone w takie zaświadczenie mogą oddać głos w dowolnym obwodzie, oddając równocześnie zaświadczenie Przewodniczącemu odnośnej Komisji Obwodowej, który wciągnie taką osobę do spisu dodatkowego, dołączając do tego spisu oddane zaświadczenie.

Ustalając wynik głosowania Obwodowa Komisja uwzględni przy ustalaniu liczby głosujących, głosy oddane na podstawie

zaświadczeń, wpisanych do spisu dodatkowego.

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego  
(—) W. Barcikowski.

### TEKST ZAŚWIADCZENIA

Zaświadczenie. Wyciąg ze spisu głównego lub dodatkowego uprawnionych do głosowania. Okręg głosowania... Obwód...

Rubryki od lewej: Nr. Poz. spisu głównego lub dodatkowego, Nazwisko i imię, Miejsce zamieszkania, Adres, Data: rok, miejsce urodzenia, Powód wykreślenia ze spisu.

Zaświadcza się, że na mocy (delegacji, urlopu, choroby itp.) ob... został wykreślony ze spisu uprawnionych do głosowania w obwodzie Nr... w miejscu... i ma prawo złożyć głos w Głosowaniu Ludowym w miejscu pobytu w obwodzie, w którym znajduje się w dniu głosowania, tj. 30-go czerwca 1946 r. po oddaniu niniejszego zaświadczenia Przewodniczącemu danej Komisji Obwodowej. Przewodniczący Komisji Obwodowej Nr... Gmina... Okręg... Pieczęć Komisji Okręgowej i podpis

## Komunikat Nr 5 Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego

Do wszystkich Przewodniczących Komisji Okręgowych i Obwodowych Głosowania Ludowego

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego

## Z KRAJU

### ZYCZENIA MARSZAŁKA POLSKI DLA BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ. W związku z uroczystościami 600-lecia Bydgoszczy Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski nadesłał na ręce prezydenta m. Bydgoszczy pismo, w którym przesał władzom, społeczeństwu i miastu życzenia najpomyślniejszego rozwoju.

ODEBUDOWA WSI PODWARSZAWSKICH  
WARSZAWA. Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

wego przypomina, że praca Komisji Okręgowych i Obwodowych nie może ulegać przerwie i winna odbywać się również w niedziele i święta.

Rozplanowanie pracy winno być tak ułożone, ażeby dać możliwość ludności sprawdzić spisy uprawnionych do głosowania w każdej porze dnia, t.j. w razie potrzeby czynności Komisji odbywają się rano i po południu najmniej 5 godzin dziennie.

Generalny Komisarz  
Głosowania Ludowego  
(—) W. Barcikowski

## Wieśniacy pomagają żołnierzom

### Gospodarstwa przykoszarowe

Żołnierz polski w czasie pokoju wypełnia nie tylko obowiązki wojskowe, lecz stara się pomóc Państwu. Wydatną była pomoc wojska przy pracach siewnych i przy żniwach. Otrzymaliśmy obszary na Ziemiach Zachodnich żołnierz polski sam zorał następnego dnia po zdobyciu tych ziem, gdy jeszcze nie było tam polskiego osadnika.

Obecnie żołnierze prowadzą gospodarstwa przykoszarowe. Niemalże każdy żołnierz i dowódca, ażeby często nieodpowiednią ziemię, nie zoraną na jesieni, uprawić, zasiać i zamienić w piękne ogrody warzywne.

Żołnierz polski wykazał, że nie tylko karambulem, lecz także plugiem sprawnie walczyć potrafi.

I tak, jak żołnierze pomagali chłopom przy pracy, tak teraz ludność wiejska spieszy wojsku z pomocą. W Milejowie, gm. Jaszczów znajduje się ośrodek rolny i gospodarstwo warzywne stojące tam pułku. Warzywa z tego ogrodu są przeznaczone dla stołówek wojskowych. Chcąc pomóc żołnierzom, wójt gminy Milejów wraz z sołtysami okolicznych wsi zorganizował pomoc dla żołnierzy. Na ich wezwanie z ochotą pośpieszyły młode kobiety wiejskie, by kobiecą ręką pielęgnować ogrody wojskowe, by odwdziżyć się żołnierzom za ich pomoc przy siewie i żniwach. Oprócz tego niektóre gminy i wioski ofiarowały dla ogrodów wojskowych sadzonki kapusty.

Już się zielenią wojskowe ogrody warzywne, a w nich dziewczęta i kobiety z wiosek pobliskich pomagają naszym żołnierzom. Sadzą zwawo i sprawnie kapustę, pomidory, pietlą lany buraków i marchwi, a wszystko z humorem i piosenką na ustach.

Jest to obrazek prawdziwej współpracy wojska ze społeczeństwem.

w pow. warszawskim, który szczególnie ucierpiał w czasie działań wojennych, odbudowanych zostanie w bież. roku 600 budynków inwentarskich całkowicie z materiału przydzielonego przez państwo i 607 budynków, które otrzymają pomoc państwową w postaci drewna budulcowego.

### PREZYDENT KRN OB. BIERUT NA PCK

WARSZAWA. W związku z „Tygodniem PCK” Prezydent KRN ob. Bierut przyznał tej instytucji jednorazową dotację w kwocie 50.000 złotych.

### PONOWNY WYBÓR PROF. GOETLA

KRAKÓW. Senat Akademii Górniczej obrął ponownie prof. Goetla rektorem Akademii Górniczej na przyszły rok akademicki.

### WYDZIAŁY KOBIET

#### W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

WARSZAWA. Na krajowej konferencji kobiet-aktywek Zw. Zawodowych w Warszawie postanowiono m. in. zorganizować wydziały kobiet w Zw. Zawodowych celem wzmocnienia udziału kobiet w życiu związkowym, oraz wezwać kobiety do twierdzącej odpowiedzi na wszystkie trzy pytania referendum.

000

## 720 mil. zł na PPOK

Nadchodzące z terenu woj. łódzkiego meldunki wykazują stały wzrost kwot subskrypcyjnych na PPOK, przy czym świat pracy i spółdzielczość, to dwa czynniki, dominujące wśród 13 1/2 tys. subskrybentów woj. łódzkiego. Jednocześnie z wielu stron województwa napływają meldunki o niespołecznym ustosunkowaniu się małej grupki najbogatszych kupców, którzy, mimo wyznaczenia im przez komitety obywatelskie, w których jako członkowie sami brali udział, minimalnych kwot subskrypcyjnych, nie wywiązali się do tej porze ze swych obowiązków obywatelskich i nie subskrybowali nawet najmniejszych sum.

Suma subskrypcji na terenie województwa i m. Łodzi osiągnęła w dniu 7 b. m. wysokość 720 milionów zł.

## Mydło „JAWA” i „PLON”

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

## MARIA WALISZEWSKA

### BYLE DO WIOSNY

Z mieszkania Urszuli do Tadeusza było zaledwie kilka kroków. Po drodze jednak musiała wstąpić do przyjaciół i pozbyć się niepożądanego bagażu, to też było już koło szóstej, gdy dzwoniła do drzwi opatrzone kartą wizytową: „Tadeusz Buczyński”.

Nikt nie otworzył. W domu panowała martwa cisza. Urszula przez chwilę poczuła gwałtowne bicie serca. Taka cisza w mieszkaniu nigdy nie wróżyła nic dobrego. Jakże często po niej następowało gwałtowne otwieranie drzwi i straszliwe ręce gestapowców wciągały ofiarę do wnętrza już zajętego przez nich mieszkania.

— Rozglądałam się przecież uważnie na dole i żadnych aut nie było, ani przed domem, ani za rogiem najbliższej ulicy, — pocieszała się w myśli Urszula.

Ale bała się już dalej dzwonić i zbiegła ze schodów nadół. Wacław polecił jej:

— Jeżeli nie znajdziesz Redaktora w domu, idź na Nowy Świat do kawiarni „Pod Zegarem”, znajdziesz tam panią Krystynę i jej powiedz o wszystkim i oddaj list.

Urszula była posłuszna instrukcji. Na Marszałkowskiej zatrzymała się na krótką chwilę przed świeżo rozklejonymi kolorowymi plakatami. Widniała na nich koszmarna głowa starego Żyda w jarzmie z siwą brodą. Jedno oko było wypłynięte

29)

i z pustego, czarnego oczodołu wypelzała olbrzymia, dwukrotnie większa niż głowa, wesz. Wielkimi literami wypisane było: „Żydzi, Wszy, Tyfus plamisty”.

Ludzie stali przez tym potwornym afiszem, kręcili głowami, milczeli.

Urszula pomyślała:

„Czego też chcą od tych biedaków? Nie dość, że zamknęli ich za murami ghetta, jeszcze im przypisują wszelkie okropieństwa. Och, jaka to podłość!”

Nieco dalej oczy jej padły na olbrzymiej wielkości literę „V”, rozlepione na każdym kroku na ulicy. Słupy latarniane, mury, kioski gazetowe, wszystko było ozdobione owymi olbrzymimi „V”, symbolem niemieckiej Wiktorii i napisem: „Deutschland siegt auf allen Fronten”. Nawet zgarbione plecy doróżkarzy warszawskich ręka okuparza ubrała w wielkie V.

Urszula uśmiechnęła się zjadliwie:

„Poczekajcie” — pomyślała — „do jutra rana. Nie poznacie wy swoich napisów”. Przed oczyma zamajaczyły jej dwa małe kubelki farby, czekające w dyżurce Józefa.

W kawiarni „Pod Zegarem” zatrzymała się w progu, onieśmielona gwarem, tłokiem. Znała Krystynę i jej szukała oczyma. Tadeusza, zwanego Redaktorem, nie widziała go jeszcze nigdy, choć słyszała o nim wiele i nie znała też Profesora, choć niejednokrotnie, sama o tym nie wiedząc, słuchała jego rozkazów.

Zgodnie z instrukcjami, usiadła przy stoliku pod lustrem, wiedząc, że za chwilę zjawi się przy

niej Krystyna. Rzeczywiście, po chwili ujrzała jej zgrabną, śliczną postać, zdążającą ku niej. Urszula była w tym wieku, kiedy z przeraźliwą przykrością odczuwa się wszystkie własne najdrobniejsze bodaj niedociągnięcia urody. Bolała nad tym, że nogi jej mają dziewczęcą okrągłość, że dłonie są stale czerwone, że na podbródku zjawiają się od czasu do czasu pryszczki. Widok doskonale zgrabnej, o ślicznych rączkach i zwinnych nóżkach Krystyny, budził w niej, mimo jej woli, zazdrość, połączonej z podziwem i nawet zachwytem.

Krystyna znała Urszulę jako jedną z najlepszych łączniczek. Ścierając stół, nachylna nad blatem, spytała:

— Coś nowego?

— Czy zastałam tu Redaktora? — szepnęła Urszula.

— Nie ma go. Powinien być wkrótce. Jest bardzo zajęty dzisiaj, ale mówił, że przed zamknięciem kawiarni wpadnie.

— Nie chciałabym tu mówić. Czy nie można pójść do drugiego pokoju?

— Oczywiście.

Krystyna wyprostowała się i głosem, który było słychać przy kilku sąsiednich stolikach, powiedziała:

— Chciała pani nam pokazać nowe gatunki ciastek? To proszę bardzo za bufet do kierowniczkę Urszula wstała, wzięła swą torebkę, w której mogły się znajdować ciastka i poszła za Krystyną.

(D. c. n.).



**Kalendarzyk**

Dziś Barnaby  
Jutro: Onufrego

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

- Pogotowie ratunkowe . . . . . 22-73
- Straż ogniowa . . . . . 11-11
- Pogotowie elektryczne przy Elek-  
trowni Miejskiej . . . . . 29-61
- Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
- Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83

Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

**TEATR I KINA**

Z TEATRU MIEJSKIEGO  
OSTATNIE 2 PRZEDSTAWIENIA „ZAMACH” T. Brezy i St. Dygata.

Wtorek dn. 11 i środa dn. 12 maja o godz. 19.15 ze względu na urlopy letnie odbędą się dwa ostatnie przedstawienia doskonałej sztuki spółki autorów krakowskich T. Brezy i St. Dygata „Zamach” z J. Martini, H. Skrzydłowską, A. Żeliską w rolach kobiecych i całym zespołem męskim. Przedstawienia te są po cenach popularnych, tj. od 15 zł. do 80.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” wystawia arcywesołą rewię pt. „Wolność, Tomku, w swoim domku”. Początek o g. 19.15.

KINO „APOLLO” wyświetla od dnia 31 maja 1946 r. film p. t. „Kwiat Miłości”. Nad program: P.K.F. Nr. 14. Początek seansów o godz. 15.30, 17.30, 19.30, a w niedziele i święta dod. seans o godz. 13.30.

KINO „BALTYK” wyświetla od poniedziałku film pt.: „Kwiat miłości”. Nadprogram. PKF. Początek seansów: 15.30 17.30, 19.30. W niedziele i święta o godz. 13.30.

KINO „RIALTO” wyświetla film pt.: „Dzieci kapitana Granta”. Początek seansów o godz. 14, 16, 18, 20. W niedziele i święta o godz. 12.

**OGŁOSZENIA URZĘDOWE**

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**

Wydział Kwaterunkowo - Budowlany DOW 7 Lublin ul. Szpitalna nr. 12 pok. nr. 60 ogłasza przetarg publiczny na remont budynku nr. 36 (kuchni).

Przetarg odbędzie się dnia 14 czerwca 1946 roku o godz. 12-iej i do tego terminu należy wnieść oferty pod adresem wym. urzędu. Do oferty musi być dołączony kwit na wpłacenia pożyczki na Odbudowę Państwa, oraz kwit na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy. Wydział zastrzega sobie prawo wyboru oferty, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Szef. Wydz. Kwat. Bud. DOW 7  
Inż. Sagan ppłk.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

**PRACA**

POTRZEBNY STRÓŻ do ogrodu, czereśnie, (zbiór) do wydzierżawienia. Właściciel: Winiarska 6-17. 2732

**LEKARSKIE**

LEKARZ DENTYSTA, Romm Aleksander, ul. Wyszyńskiego 10 (lewa oficyna), II piętro. 2470

**POSZUKIWANIA**

ANTONOWICZ JAN zamieszkały Szczecin, Wilsona 19 — 3 poszukuje syna Antonowicza Piotra, urodzonego Wilno. 2742

KTO WIEDZIAŁBY coś o losie Zbigniewa Atawarskiego, urodzonego 1921 r. przebywającego w czerwcu 1944 r. w obozie Mauthausen na boisku 18 niech łaskawie zawiadomi Dział ogłoszeń Gazety Lubelskiej. 2703

**HANDLOWE**

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany, mierniczy przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 2524

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59, godzina 10-12. 2601

**Lubelszczyzna obchodzi Święto Ludowe**

**Lublin**

Dnia 9 czerwca 1946 r. w pierwszy dzień Zielonych Świąt poraz drugi po wojnie lud polski obchodził swoje święto.

Na Placu Litewskim w Lublinie, udekorowanym godłami państwowymi, portretami dostojników państwowych, sztandarami biało - czerwonymi i zielonymi sztandarami Stronnictwa Ludowego, zgromadzili się członkowie S. L., „Wici”, Związku Samopomocy Chłopskiej, delegacje chłopów z powiatu, delegacje PPR i PPS ze sztandarami, przedstawiciele wojska i społeczeństwa. Ponad tłumami wznosiły się transparenty z hasłami: „Jedność robotnicza i chłopska — to fundament demokratycznej Polski”, „Rozbicie wsi — to powrót obszarników”, „Chłopi to potęgą Polski”.

Zebrani wysłuchali mszy św., celebrowanej przy oktarzu polowym przez ks. mjr. Świdnickiego. W czasie uroczystej mszy przygrywała orkiestra kolejowa. Po mszy św. ks. mjr. Świdnicki wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym wspominał, że ruch ludowy wyraża najgłębsze dążenia i nadzieje chłopów polskich.

Po zagajeniu prezesa Wojewódzkiego Zarządu S. L. ob. Wójcika,

POSEŁ MAKOWSKI CZŁONEK NKW SL wygłosił przemówienie, w którym dał rys historyczny rozwoju ruchu ludowego w Polsce.

— Chłop i robotnik był podstawą utworzenia Krajowej Rady Narodowej — mówił ob. Makowski. W roku 1945 działacze, którzy wrócili z Londynu usiłowali ożbić ruch ludowy w Polsce. Jednakże to się im nie udało. Obecnie sami przeżywają rozbięcie.

Pewnym ciężarem były dla chłopów świadczania rzeczowe, były one jednakże koniecznością. Chłop musiał dopomóc robotnikowi, chłop musiał wyżywić robotnika, by ten mógł stać przy warsztacie odbudowującej się Polski. Obecnie dzięki pracy chłopów i pomocy Związku Radzieckiego, stała się możliwym zniesienie świadczeń rzeczowych. W imieniu Związku Samopomocy Chłopskiej dziękuję przedstawicielom Rządu za zniesienie świadczeń rzeczowych. To oświadczenie ob. Makowskiego wywołało burzę oklasków. Na zakończenie mówca wznosi okrzyk: „Niech żyje jedność robotniczo - chłopska, niech żyje jedność ruchu ludowego!”

Następnie przemawiał przedstawiciel Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. Budzaj.

**PRZEMÓWIENIE**

PRZEDSTAWICIELA W.P. PLK. JEKLA w którym mówca podkreślił udział chłopów w wyzwoleniu i odbudowie Polski, był raz po raz przerywane oklaskami.

Plk. Jekiel w przemówieniu swym mówił

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michalowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

TASMOUCE, damskie — hurt Częstochowa, Kościuszki 27 — 14. 2744

PIANINO w dobrym stanie okazymie sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji Gazety Lubelskiej pod „Pianino”. 2733

**ZGUBY**

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą oraz legitymację szkolną Liceum dla dorosłych dr. Krzeczowski na nazwisko Lewandowska Maria Lublin Kochanowskiego 11a. 2736

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobiste: kennkartę wydaną przez Zarząd Miejski Janów Lubelski, legitymację służbową nr. 763, legitymację krzyża walecznych i legitymację medalą niepodległości oraz legitymację członkowską PPS na nazwisko Przybylskiego Jana, zamieszkałego Lublin, Narutowicza 20 m. 8. 2731

o współpracy Wojska Polskiego z chłopami, a specjalnie o pomocy jakiej żołnierze udzieliłi chłopom przy siewie i żniwach i przy zagospodarowaniu Ziemi Zachodniej — mówił plk. Jekiel — Państwo Ludowe oba o chłopów. Kto chce Polski Ludowej, ten powinien w zbliżającym się referendum trzykrotnie odpowiedzieć „tak”. Okrzyk wzniesiony przez plk. Jekla „Niech żyje braterstwo polskiego chłopów z odrodzonym Wojskiem Polskim” zostaje podchwycyony przez wszystkich obecnych.

Następnie przemawiali ob. Baranowski, przedstawiciel PPS, ob. Kuszyk, przedstawiciel PPR, ob. Domagała, przewodniczący OKZZ i na zakończenie — przedstawicielka Związku Walki Młodych.

Po zakończeniu przemówień uformował się manifestacyjny pochód ze sztandarami i transparentami, który przy dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami Lublina.

**DARY ROBOTNIKÓW LUBELSKICH DLA CHŁOPÓW**

Na znak jedności robotniczo-chłopskiej i chcąc przyjąć z pomocą chłopom, robotnicy Lublina ofiarowali chłopom za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej maszyny i narzędzia rolnicze, wagi itp. sprzęt gospodarczy.

W godzinach popołudniowych wszyscy uczestnicy obchodu Święta Ludowego zgromadzili się w sali Teatru Miejskiego, by wziąć udział w uroczystej akademii. Na program akademii złożyło się przemówienie sekretarza Woj. Zarządu S. L. ob. Syski, występy baletu Wirskiej, śpiewy, deklamacje, oraz produkcje orkiestry kolejowej.

Wszystkie kina lubelskie, chcąc uczcić Święto Ludowe, zorganizowały bezpłatne seanse. Na zakończenie Święta w godzinach wieczornych odbyła się Zabawa Ludowa na placu sportowym przy Nowej Drodze.

**Stoczek**

W większym zakresie zorganizowano Święto Ludowe w Stoczku, pow. lukowski. Na uroczystość do Stoczka przybyli: wiceminister Rolnictwa, ob. Bieniek, przedstawiciel Wojska z Warszawy mjr. Krawczyk, wicewojewoda lubelski ob. Sokolowski i przedstawiciele miejscowych władz i partii politycznych. Ogółem na rynku w Stoczku zebrało się ponad 2.500 osób. Przyjechały delegacje Stronnictwa Ludowego, związków zawodowych i partii politycznych z Lublina i Siedlec oraz przybyli licznie chłopci z całego powiatu lukowskiego.

**Krwawa prowokacja na uroczystościach w Stoczku**

W Stoczku po defiladzie z jednego z domów przy rynku padły strzały. Wojsko i milicja rozpoczęły natychmiast akcję.

Przyczyna strzelaniny była następująca: Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Stoczku otrzymał wiadomość, że w jednej z restauracji, znajdującej się przy rynku, ukryła się grupa bandycka „WIN” pod dowództwem Mazankiewicza, pseudonim „Czarny”, b. pracownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa, który kierował napadem na Urząd Bezpieczeństwa w Lu-

go. Uroczystość rozpoczęła msza św., po której do zgromadzonych na rynku przemówili kolejno: wiceminister Bieniek, mjr. Krawczyk, z ramienia S. L. z Siedlec ob. Andrzejewski, z PPS plk. Zakrzewski i przedstawiciel PPR.

**WICEMINISTER BIENIEK**

omówił zdobycze demokracji polskiej w ciągu 23 miesięcy wolności i sprawę Głosowania Ludowego. Okrzykiem na cześć Rządu Jedności Narodowej, podchwycyony entuzjastycznie przez obecnych, zakończył wiceminister Bieniek swoje przemówienie. Następnie powzięto rezolucję, ustalającą stosunek chłopów polskiego do nadchodzącego Referendum, po czym przed przedstawicielami władz odbyła się defilada. W defiladzie wzięło udział wojsko, członkowie Stronnictwa Ludowego ze sztandarami, Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, Straż Pożarna i delegacje chłopskie.

**KRAŚNIK**

Miasto przybrało odświętny wygląd. Prawie wszystkie domy udekorowano zielonymi sztandarami. Na rynku zgromadziło się ponad tysiąc osób z całego powiatu. W imieniu Stronnictwa Ludowego przemówił ks. Pietruszka, następnie zabierali głos przedstawiciele partii politycznych i wojska. Omówiono osiągnięcia Rządu i sprawę Referendum. Po uchwaleniu rezolucji, zebrani przemaszzerowali przez miasto.

**ZAMOŚĆ**

W powiecie zamojskim uroczystości odbywały się w dwóch punktach: w Zamościu, gdzie zgromadziło się ponad 2 tys. chłopów i w Skierbieszowie, gdzie przybyło także ok. 2 tys. osób.

**BILGORAJ**

W Bilgoraju Święto Ludowe zgromadziło ponad 2 tys. chłopów.

**PULAWY**

W Puławach Święto Ludowe obchodzone było bardzo uroczysto, gromadząc ponad 1.500 osób.

**KRASNYSTAW**

W Krasnymstawie podobnie jak w Puławach w święcie Ludowym uczestniczyło ok. 1.500 osób.

**CHELM**

W Chełmie uroczystości Święta Ludowego zgromadziły ponad 2.500 uczestników.

We Włodawie, Białej Podlaskiej, Radzyńiu i Hrubieszowie również odbyły się manifestacje.

**Walka z bandytyzmem**

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Lublinie zlikwidował ostatnio bandę rabunkowo-dywersyjną „Czarnego”, należąca do grupy „Orlika”. Banda, działająca na terenie Lublina liczyła 19 osób, uczniów gimnazjów lubelskich. Bandyci występowali jako funkcjonariusze Woj. Urz. Bezp. Publicznego i zaopatrzeni byli w fałszywe dokumenty. Młodocieni przestępcy mają na sumieniu 9 morderstw i 22 napady.

W piątek, dn. 7 czerwca około godz. 8-iej rano banda „Jastrzębia”, licząca ponad 40 osób zatrzymała pociąg osobowy koło stacji Gródek w powiecie lubartowskim. Bandyci wyciągnęli z wagonów i zabili 5 żołnierzy sowieckich, jednego członka Powiatowego Urzędu Bezp. Publicznego z Białej Podl. i 4 osoby cywilne. U. B. zatrzymało kilka osób podejrzanych.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4. tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Drukarka 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydział Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.